

# Menedżer na kontrakcie może płacić niższe składki

**ZUS** | Obowiązkowe oskładkowanie nie dotyczy kadry zarządzającej średniego szczebla – orzekł Sąd Najwyższy.

**MATEUSZ RZEMEK**

Bardzo korzystny dla kierowników i dyrektorów na kontraktach menedżerskich wyrok zapadł w sprawie spółki działającej na rynku kolportażu prasy. ZUS na początku 2013 r. zakwestionował zasady zatrudnienia kilkunastu kierowników, którzy obok kontraktu prowadzili działalność gospodarczą i to właśnie z tego tytułu opłacali znacznie niższe składki. ZUS uznał bowiem, że wybór działalności gospodarczej jako podstawy do ubezpieczenia był fikcyjny, bo chodziło tylko o

zwolnienie spółki z obowiązku zapłaty znacznie wyższych składek liczonych od przychodów z kontraktu menedżerskiego. Spółka odwołała się od tych decyzji. Przegrana z ZUS oznaczałaby dla niej konieczność zapłaty nawet kilku milionów dodatkowych składek.

## Jest swoboda

Po korzystnym dla spółki wyroku sądu okręgowego sąd apelacyjny uznał, że spółka powinna zapłacić składki, bo nie jest możliwe równoczesne wykonywanie kontraktu menedżerskiego i samozatrudnienia, kontrakt bowiem ograni-

cza swobodę prowadzenia działalności gospodarczej.

To orzeczenie uchylił Sąd Najwyższy. Sędziowie w wyroku z 29 marca 2017 r. uznali, że objęcie ubezpieczeniem z tytułu działalności gospodarczej zamiast kontraktu menedżerskiego jest możliwe nawet wtedy, gdy działalność jest świadczona wyłącznie na rzecz jednego podmiotu gospodarczego. SN odniósł się także do uchwały z 12 listopada 2014 r., w której stwierdził, że obowiązek ubezpieczenia z kontraktu cywilnoprawnego dotyczy wyłącznie członków zarządu.

## Wątpliwości pozostają

– Sytuacja członka zarządu i zwykłego menedżera jest nieporównywalna – tłumaczył Andrzej Wróbel, sędzia Sądu Najwyższego.

To pierwsze orzeczenie SN po uchwałę z 12 listopada 2014

•OPINIA

**Łukasz Chruściel**

radca prawny, partner  
w kancelarii Raczkowski Paruch

DLA „RZECZPOSPOLITEJ”



MAT. PRAS.

Wnosząc z dotychczasowej praktyki stosowania wyroków Sądu Najwyższego przez ZUS, należy się spodziewać, że będzie potrzebnych jeszcze kilka podobnych orzeczeń, zanim kontrolerzy zmienią podejście do zasad oskładkowania przychodów z kontraktu menedżerskiego w zbiegu z równocześnie prowadzoną działalnością gospodarczą. Podobnie było w kwestii zakładowego funduszu świadczeń socjalnych – korzystne dla przedsiębiorców wyroki bardzo powoli przebijają się do świadomości kontrolerów. Myślę, że w najbliższym czasie ZUS nadal będzie kwestionował wybór tytułu do ubezpieczenia z działalności gospodarczej, jeżeli menedżer płaci niższe składki, niż płaciłby z kontraktu. Po wyroku Sądu Najwyższego znacząco maleje jednak ryzyko, że sądy powszechne podtrzymają taką decyzję.

r., które potwierdza, że oskładkowanie kontraktów menedżerskich dotyczy tylko członków zarządu.

– Jeśli chodzi o menedżerów niższego szczebla, ciągle jednak istnieje ryzyko, że SN w kolejnym wyroku zmieni zdanie – mówi Andrzej Radziśław, radca prawny. – Lepszym, bo pewnym rozwiązaniem dla

menedżerów jest rozbudowanie tej dodatkowej działalności o usługi zewnętrzne. Wtedy ZUS nigdy nie będzie miał prawa jej zakwestionować. ©

sygnatura | UK 116/16  
akt

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora

m.rzemek@rp.pl

**RZECZPOSPOLITA**

**PISALIŚMY O TYM:**

**Członkowie zarządu muszą być ubezpieczeni z kontraktu**

„Składki za pięć lat wstecz”  
13 listopada 2016 r.

archiwum.rp.pl